

Wyrok z dnia 10 maja 1996 r.
II URN 1/96

**Zobowiązanie organu rentowego do wydania decyzji określonej treści,
zawarte w sentencji wyroku, stanowi rażące naruszenie art. 477¹⁴ k.p.c.**

Przewodniczący SSN: Maria Mańkowska, Sędziowie SN: Maria Tyszel
(sprawozdawca), Kazimierz Jaśkowski,

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Stefana Trautsołta, po rozpoznaniu w dniu 10 maja 1996 r. sprawy z wniosku Marii P. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w W. o wysokość emerytury, na skutek rewizji nadzwyczajnej Ministra Sprawiedliwości [...] od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 15 maja 1995 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Wojewódzkiemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. decyzją z dnia 26 stycznia 1982 r. przyznał wnioskodawczyni Marii P. emeryturę od dnia 1 stycznia 1982 r. przyjmując za udowodnione 29 lat pracy. Po zaliczeniu dalszych okresów pracy, łączny staż pracy został ustalony decyzją z dnia 10 maja 1991 r. na 31 lat, 7 miesięcy.

Taki staż pracy został również uwzględniony w decyzji organu rentowego z dnia 1 grudnia 1991 r., którą dokonano rewaloryzacji emerytury pobieranej przez wnioskodawczynię.

W związku z pismem, w którym wnioskodawczyni domagała się zwiększenia wypłaty emerytury za 7 miesięcy zatrudnienia (wzrost świadczenia był bowiem wypłacany za pełnych 31 lat), organ rentowy decyzją z dnia 25 sierpnia 1992 r. przeliczył wysokość emerytury wnioskodawczyni, dzieląc staż pracy na okresy składkowe (30 lat i 4 miesiące) i nieskładkowe (1 rok i 3 miesiące). Na skutek wniosku z dnia 23 listopada 1994 r. o "doliczenie" (zwiększenie) emerytury z tytułu 7 miesięcy zatrudnienia, organ rentowy decyzjami z dnia 5 i 15 grudnia 1994 r. anulował poprzednią decyzję z dnia 25 sierpnia 1992 r. i na podstawie art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zm.), zwanej dalej ustawą o rewaloryzacji, odmówił wnioskodawczyni zwiększenia emerytury z tytułu przepracowania 7 miesięcy powyżej 31 lat, a decyzją z dnia 15 grudnia 1994 r. ustalił emeryturę wnioskodawczyni za 31 lat okresów składkowych.

Sąd Wojewódzki po rozpoznaniu odwołania wnioskodawczyni, w pkt 1 sentencji wyroku oddalił odwołanie co do wysokości emerytury, a w pkt. 2 zobowiązał Oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do wypłacenia (w tym miejscu sentencja wyroku została podpisana przez cały skład Sądu, natomiast na drugiej stronie znajduje się dalsza część sentencji wyroku) "odsetek w związku z błędną decyzją z dnia 22 sierpnia

1992 r." , która nie została podpisana przez skład Sądu.

Od tego wyroku rewizję nadzwyczajną wniósł Minister Sprawiedliwości, który zarzucając, że wyrok został wydany z rażącym naruszeniem prawa, w szczególności art. 3 § 2 i art. 325 k.p.c. oraz art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zm.) , a także z naruszeniem interesu Rzeczypospolitej Polskiej, wnosił o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Wojewódzkiemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

Rozpoznając sprawę Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rewizja nadzwyczajna jest uzasadniona. Sąd Najwyższy w pełni podziela zarzut, że sentencja zaskarżonego wyroku rażąco narusza zasady prawa procesowego, w szczególności art. 324 § 3 i art. 325 k.p.c.

Jak to słusznie podniesiono w uzasadnieniu rewizji nadzwyczajnej, przepisy te wymagają, aby wyrok zawierał rozstrzygnięcie Sądu o żądaniach stron i aby był podpisany przez cały skład orzekający w sprawie. Znajdujący się na k. 10 akt Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrok z dnia 15 maja 1995 r. r. w swej części decyzyjnej zawiera rozstrzygnięcie sprawy zawarte w dwóch punktach z tym, że treść punktu drugiego częściowo została wpisana na odwrocie tejże karty. Podpisy całego składu znajdują się na jego stronie pierwszej, poniżej słów: " 2. zobowiązuje oddział ZUS do wypłacenia" natomiast po słowach znajdujących się na odwrocie, a stanowiących dalszy ciąg punktu 2 sentencji: "odsetek w związku z błędną decyzją z dnia 22 sierpnia 1992 r." brak jest podpisów składu orzekającego w sprawie.

Zgodnie z dotychczasowym orzecnictwem Sądu Najwyższego takie uchybienie stanowi podstawę zaskarżenia , powodując nieważność postępowania w rozumieniu art. 369 pkt 4 k.p.c. Podobne stanowisko prezentowane jest również w piśmiennictwie. Słuszny jest także zarzut, iż sformułowanie pkt 2 zaskarżonego wyroku, nawet gdyby był on podpisany przez cały skład, nie czyni zadość wymaganiom art. 325 § 1 k.p.c., ponieważ jest niewykonalny, jak to podniósł organ rentowy we wniosku o sprostowanie wyroku. Słusznie jednakże Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 27 września 1995 r. [...] zmienił zaskarżone postanowienie Sądu Wojewódzkiego z dnia 21 sierpnia 1995 r., którym dokonano sprostowania sentencji wyroku z dnia 15 maja 1995 r. poprzez wykreślenie jej pkt 2, i oddalił wniosek organu rentowego, bowiem była to merytoryczna zmiana treści wyroku, niedopuszczalna w trybie sprostowania na podstawie art. 350 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zauważa ponadto, że pkt 2 omawianej sentencji nie mieści się również w granicach zakreślonych art. 477¹⁴ k.p.c. W myśl tego przepisu sąd orzekający w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych:

- 1) oddala odwołanie, jeżeli nie ma podstaw do jego uwzględnienia (§ 1),
- 2) w razie uwzględnienia odwołania, zmienia zaskarżoną decyzję w całości lub w części i orzeka co istoty sprawy (§ 2),
- 3) zobowiązuje organ rentowy do wydania decyzji w określonym terminie, zawiadamiając o tym organ nadrzędny, jedynie wówczas, jeżeli odwołanie wniesiono w związku z niewydaniem decyzji przez organ rentowy, czyli na mocy art. 477⁹ § 4 k.p.c., w razie bezczynności organu. Jednakże nawet w takiej sytuacji sąd może orzec co do istoty

sprawy (§ 3),

4) na podstawie art. 477¹⁵ w zw. z art. 477⁵ k.p.c. może uchylić zaskarżoną decyzję i sprawę przekazać organowi rentowemu do ponownego rozpoznania.

W rozpatrywanej sprawie nie zachodziły przesłanki w art. 477¹⁴ § 3, a więc brak było podstaw prawnych do zobowiązania organu rentowego do wydania określonej decyzji.

Uchybienia te stanowią rażące naruszenie prawa, w związku z czym zasadność tych zarzutów wystarczająco uzasadnia uwzględnienie rewizji nadzwyczajnej i dlatego Sąd Najwyższy nie rozpatrywał zarzutu naruszenia prawa materialnego.

Zdaniem Sądu Najwyższego zaskarżony wyrok został wydany nie tylko z rażącym naruszeniem prawa, lecz narusza również interes Rzeczypospolitej, bowiem podważa jedną z podstawowych zasad ustrojowo-proceduralnych, na których opiera się porządek prawny, mianowicie: zasadę zaufania obywateli do organów wymiaru sprawiedliwości i ich powagę.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd dokładnie ustalił stan faktyczny w zakresie ustalania przez organ rentowy okresów zatrudnienia wnioskodawcy w kolejnych decyzjach i jeśli dojdzie do wniosku, że organ rentowy, w poszczególnych okresach, nieprawidłowo ustalił te okresy, a w konsekwencji wypłacał świadczenie w zaniżonej wysokości, zażąda od organu rentowego precyzyjnego zestawienia należności wypłaconych i ewentualnie przysługujących. Orzekając o zasadności odwołania, Sąd weźmie pod uwagę wyrażone w uzasadnieniu rewizji nadzwyczajnej merytoryczne poglądy w zakresie stosowania art. 28 ust. 2 ustawy o rewaloryzacji.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy z mocy powołanych przepisów oraz art. 421 § 2 i 422 § 2 w zw. z art. 369 pkt 4 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

=====